

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Bartkowiak

Protokolant: prot. sąd. Katarzyna Szymczak

przy udziale mł. asp. Magdaleny Kościuszko-Wachowiak z Komisariatu Policji w Mosinie

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2023 r.

sprawy **S. Z.**

obwinionego z art. 97 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie

z dnia 11 sierpnia 2022 r., sygn. akt II W 174/22

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. D. kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.
3. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia za instancję odwoławczą oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.

Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE

S. Z. został obwiniony o to, że w dniu 18 lutego 2022 r. około godz. 23:13 w miejscowości C. przy ul. (...) kierując pojazdem marki K. S. (2) o nr. rej. (...) nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania w wyniku czego uderzył w zaparkowany pojazd marki S. (...) o nr. rej. (...), tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 23 pkt 1 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy w Śremie, po przeprowadzeniu rozprawy, wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2022 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II W 174/22 uznał **obwinionego S. Z.** za winnego wykroczenia z art. 97 kw popełnionego w sposób wyżej opisany i za to na podstawie powyżej podanego przepisu wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 zł (pkt 1).

W pkt 2 zasądził od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. D. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W pkt 3 zasądził zaś od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wymierzył mu opłatę w wysokości 30 zł (k. 38).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obwiniony zaskarżając powyższy wyrok w całości. W związku z tym, że środek odwoławczy nie pochodzi od podmiotu fachowego (adwokata, radcy prawnego) nie zostały w nim określone zarzuty

w sposób sformalizowany w art. 438 kpk, który poprzez art. 109 § 2 kpw stosuje się odpowiednio w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. W pierwszym rzędzie zatem należało stwierdzić, że za apelację uznano pismo procesowe obwinionego z wnioskiem o uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Śremie zatytułowane „odwołanie od wyroku z dnia 11 sierpnia 2022 r.” (k. 40) i jest tzw. apelacja wprost oraz pismo wniesione już w terminie właściwym do złożenia apelacji zatytułowane „powtórne odwołanie od wyroku z dnia 11 sierpnia 2022 r.” (k. 52–57). Analiza treści tych pism procesowych prowadzi do wniosku, że obwiniony kwestionuje zarówno ocenę zebranych dowodów dokonaną przez Sąd I instancji bez uwzględnienia okoliczności dla niego korzystnych, jak też zarzuca poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, które stały się podstawą wyroku skazującego za zarzucone mu we wniosku o ukaranie wykroczenie drogowe z dnia 18 lutego 2022 r. Obwiniony jednoznacznie zaprzeczał aby manewrując pojazdem marki K. S. (2) w celu jego zaparkowania na ulicy, podczas cofania, nie zachował szczególnej ostrożności i uderzył w zaparkowany samochód sąsiada marki S. (...).

W kolejnym piśmie, skierowanym już do Sądu Okręgowego w Poznaniu, zawierającym wnioski dowodowe, apelujący zgłosił wnioski końcowe o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzucanego czynu, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania (k. 71).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego była bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie, Sąd Okręgowy będąc do tego ustawowo zobligowany, zbadał, czy w sprawie nie wystąpiły uchybienia, o których mowa w art. 104 § 1 kpw i art. 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, powodujące konieczność ingerencji w zaskarżony wyrok niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, po czym stwierdził, że w sprawie nie ujawniły się żadne bezwzględne przyczyny odwoławcze ani nie wystąpiła rażąca niesprawiedliwość wyroku.

Dokonana zaś kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, iż Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę nie naruszył przepisów procesowych, co mogłoby mieć wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a wyrokując wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania wiedzy, logicznego myślenia i zasady doświadczenia życiowego. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania, co pozwalało stwierdzić, że organ ten miał pełne podstawy aby dokonać prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwie rozstrzygnąć o odpowiedzialności za zarzucone obwinionemu S. Z. wykroczenie.

Powyzsze stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym należycie wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Sąd prawidłowo też wskazał którym dowodom nie dał wiary, podając powody dokonania ich negatywnej oceny. Podkreślić przy tym należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw, w pełni pozwalając na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Apelacja obwinionego nie wykazała natomiast żadnych nieprawidłowości przy ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy. Czynność ta, jak już wspomniano na wstępie, została przeprowadzona w sposób poprawny, z poszanowaniem wszystkich dyrektyw o jakich mowa w art. 7 kpk. W konsekwencji trafna okazała się krytyczna ocena wyjaśnień obwinionego S.. S. Z., które pozostawały w oczywistej sprzeczności z nagraniem z monitoringu samego zdarzenia oraz zeznaniami właściciela uszkodzonego pojazdu S. (...) - świadka R. D., a także zdjęciami obu samochodów z widocznymi ich uszkodzeniami opisanymi szczegółowo przez Sąd Rejonowy. Sąd II instancji nie podziela bezpodstawnych twierdzeń obwinionego co do przedłożenia przez R. D. do sprawy nagrania rzekomo zmienionego. Właściciel uszkodzonego samochodu w zawiadomieniu do Policji wskazał, że jego kamera usytuowana nad wejściem do klatki schodowej przy ul (...) w C. zarejestrowała to zdarzenie i dzięki temu widać i słychać moment uszkodzenia jego auta w dniu 18 lutego 2022 r. godz. 23: 13:18. Nagranie to stało się dowodem w sprawie i zapoznawały się z nim składy orzekające w Sądzie I i II instancji, nie mając wątpliwości, że przedstawia autentyczny przebieg manewrów obwinionego. Widoczne na nagraniu z monitoringu warunki pogodowe również

nie poddawały w wątpliwość wartości tego dowodu, jak też podnosił apelujący. Widoczne krople deszczu, stojące duże kałuże na podłożu, daszek nad kamerą, to pasujące do siebie elementy, które w niezrozumiały wręcz sposób starał się podważyć obwiniony, chcąc osłabić moc tego obiektywnego dowodu. Ponadto, co też istotne, nie tylko na pojeździe S. (...) ujawniono uszkodzenia ale stwierdzono je także na samochodzie K. S. (2). S. Z.. Jak słusznie dostrzegł też Sąd Rejonowy i był do tego w pełni uprawniony w tych nieskomplikowanych okolicznościach sprawy, usytuowanie i charakter tych uszkodzeń korelują ze sobą, potwierdzając wersję wydarzeń wynikającą ze zgłoszenia R. D.. Tymczasem obwiniony, choć nie kwestionował uszkodzeń w jego pojeździe to nie podał w swoich wyjaśnieniach w jakich to innych okolicznościach miałyby one powstać. Obwiniony nieudolnie i chaotycznie wspominał o tym dopiero w swojej apelacji (k. 53), gdzie to R. D. miałby S. najeżdżać na lewy przód jego samochodu K. S. (2) ale bliższych danych na ten temat nie przytoczył. Znamienne jest przy tym, że osobą, która od razu powiadomiła organy ścigania oraz zgłosiła szkodę do ubezpieczyciela był właściciel S. (...), konsekwentnie powołując się od początku tej sprawy na zarejestrowanie momentu uszkodzenia i jego sprawcy za pomocą kamery na zewnątrz budynku. Wiarygodność wyjaśnień obwinionego osłabiała jeszcze ich labilność ale też niestała postawa procesowa, gdzie początkowo obwiniony deklarował zakończenie sprawy skazaniem w trybie art. 58 § 1 kpw bez przeprowadzania rozprawy, z czego jednak się wycofał, nie przyznając się ostatecznie do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Również argument apelującego, że jego pojazd jest wyposażony w czujnik akustyczny, który uaktywnia się przy zbliżaniu się przeszkody z tyłu samochodu był bezzasadny, gdyż w realiach niniejszej sprawy nie miało to znaczenia skoro uderzenie nastąpiło z przedniej, lewej strony jego pojazdu w samochód S. w prawy bok z przodu i nadkole.

Sąd Okręgowy nie widział też uzasadnionych podstaw ani procesowych ani faktycznych aby uzupełniać postępowanie dowodowe w zakresie zgłoszonym w piśmie procesowym obwinionego z dnia 16 grudnia 2022 r. (data nadania w UP, k. 71-72). Dokumentacja szkodowa z towarzystwa (...) S.A. dotycząca zakresu i charakteru uszkodzeń samochodów obwinionego i oskarżyciela posiłkowego nie była bowiem potrzebna aby orzec o odpowiedzialności za wykroczenie w niniejszej sprawie. Zebrane w tym temacie materiały dowodowe w tym postępowaniu były wystarczające, a ewentualne kwestie sporne zgłaszane przez obwinionego co do rzekomo innych jeszcze uszkodzeń w swoim pojeździe jakie miałby zgłaszać R. D. ubezpieczycielowi obwinionego, czy ich podejrzaney natychmiastowej naprawy nie były istotne dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Jeśli obwiniony czuje się poszkodowany może swoich roszczeń dochodzić przed sądem cywilnym, w odrębnym postępowaniu. Notabene rzeczowe kontrargumenty i stosowne dokumenty dotyczące czasu naprawy auta przedstawiła Sądowi Okręgowemu w tej materii pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w odpowiedzi na apelację, jednoznacznie zaprzeczając słowom obwinionego (k. 66-69). Sąd odwoławczy nie stwierdził też aby zachodziła potrzeba zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność zakresu i charakteru uszkodzeń obu pojazdów, gdyż wniosek ten został zgłoszony w kontekście nie tych uszkodzeń które ustalił Sąd Rejonowy ale w szerszym zakresie, na podstawie twierdzeń apelującego obwinionego i zgłoszonego na tym dopiero etapie sprawy świadka, który miałby jakieś uszkodzenia na S. (...) widzieć jeszcze przed 18 lutego 2022 r. Wniosek ten de facto zmierzał do podważenia wiarygodności zeznań świadka R. D., a dla stwierdzenia czy uszkodzenia pojazdów ustalone w sprawie korelują ze sobą, przy tym materiale dowodowym, którym już dysponował organ orzekający, nie było potrzeby uzyskania wiadomości specjalnych. Wniosek o przesłuchanie świadka zgłoszony przez obwinionego dopiero na etapie postępowania apelacyjnego zmierzał zaś w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, zaś informacje jakie by on ewentualnie posiadał nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. R. N. nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia z dnia 18 lutego 2022 r. ani nie miał na jego temat żadnej wiedzy. Natomiast kwestia spowodowanych przez obwinionego uszkodzeń pojazdu, ich wartości w wyniku nieostrożnego manewru cofania nie należy do znamion przypisanego mu wykroczenia.

Zgromadzone w tej sprawie wiarygodne dowody świadczyły zaś jednoznacznie, że obwiniony cofając samochodem marki K. S. (2) nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego uderzył w zaparkowany pojazd S. (...), uszkadzając go. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy były więc w pełni prawidłowe i w całości oparte na tych dowodach, którym przypisano przymiot wiarygodności. Przeciwnie stanowisko obwinionego zostało natomiast oparte wyłącznie na wyjaśnieniach S. Z., które były nie tylko zmienne ale nie przystawały do tych dowodów, które zasługiwały na przymiot wiarygodności.

Ponieważ apelacja zaskarżała wyrok w całości, Sąd Okręgowy, będąc zobligowany treścią art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 447 § 1 kpk rozważył także prawidłowość rozstrzygnięcia o karze i zbadał ją pod kątem współmierności. Przypomnieć należy, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1985 r., sygn. V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60).

W niniejszej sprawie, w świetle okoliczności przedmiotowych oraz danych osobopoznawczych o obwinionym stwierdzono, że wymierzona mu kara była adekwatna do stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej osądzanego zachowania. Uwzględniwszy przy tym, że ustawowy wymiar kary za przypisane wykroczenie to grzywna do 3000 zł albo nagana, kara w wysokości 100 zł w żadnym razie nie razi swą surowością. Wręcz przeciwnie stanowi ona łagodną reakcję wymiaru sprawiedliwości.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, o czym orzekł w pkt 1 sentencji.

W pkt 2 Sąd Okręgowy na podstawie art. 119 § 1 kpw orzekł o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, zasądzając od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. D. kwotę 840 zł; wysokość tej należności określono w oparciu o § 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (DZ.U. z 2015 r. poz. 1800 z późn. zm.) i jest to minimalna opłata.

W pkt 3 wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 119 § 1 kpw w zw. z art. 636 § 1 kpk i § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2017 r., poz. 2467) zasądził od obwinionego S.. S. Z. na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki w sprawach o wykroczenia za postępowanie przed sądem drugiej instancji w kwocie 50 zł oraz na podstawie art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę za II instancję w minimalnej dopuszczalnej wysokości, tj. w kwocie 30 zł.

Hanna Bartkowiak